

Odsunięcie burmistrza **Miecysława Durskiego** od podejmowania decyzji w sprawie budowy pawłowskiej farmy turbin wiatrznych zapoczątkowało reakcję łańcuchową. W poniedziałek w Wągrowcu komitet protestacyjny mieszkańców czterech powiatowych wiosek złożył petycję przeciw stawianiu wiatraków tam gdzie może to zaszkodzić ludziom bądź naturalnemu środowisku. Petycję przyjął wójt **Przemysław Majchrzak** twierdząc, że nie powinno się stawiać wiatraków tam, gdzie ludzie tego nie chcą. Okazuje się, że nie chce ich coraz większa rzesza okolicznych mieszkańców.

## **NIE CHCEMY 30 WIATRAKÓW**

Protestujący zgodnie mówią, że nie mają zamiaru zgodzić się na postawienie w pobliżu swoich domostw 30 turbin, które zdaniem coraz większej liczby ludzi, będą miały wpływ między innymi na zahamowanie rozwoju inwestycyjnego na tych terenach. - *Jedni chcą protestować, inni nie, ale my jesteśmy zadowoleni, że dzięki naszej stronie internetowej informacje o konsekwencjach budowy energotwórczych wiatraków dotarły wszędzie tam, gdzie wcześniej nie mogły. Popieramy w całej rozciągłości takie działania, gdyż gołaniecka farma to*

Cztery kolejne wioski w powiecie zaprotestowały przeciw budowie Farmy Wiatraków Pawłowo, petycję podpisało ponad 260 mieszkańców. - *Zaprotestowało jeszcze Buszewo, w Lipinach ludzie nie mogą oglądać telewizji, popieramy te protestacyjne działania* - zapewnił **JACEK MALAK**, założyciel strony internetowej propagującej kampanię antywiatraczną.

# Popieramy protest przeciw wiatrakom



**Nie powinno się stawiać wiatraków tam gdzie ludzie tego nie chcą.**

FOT. ARCHIWUM

*także i te 30 turbin, które teraz są przedmiotem petycji* - zadeklarował **Jacek Malak**.

## **KTO GO MA, TEN POPIERA**

W podobny sposób postąpili mieszkańcy wsi Buszewo, którzy złożyli oficjalny protest na ręce burmistrza Margonina. - *Te trzy osoby, które mają zaplanowane wiatraki na swoich posesjach, nie sprzeciwiają się, lecz pozostali już nie wyrażają zgody na ich budowę* - wyjaśnia sołtys tej wsi. Margonińskie turbiny stoją w odległości około dwóch kilometrów od gospodarstw, a jednak, zdaniem mieszkańców Buszewa, podczas podmuchów wiatru są uciążliwe. Jeżeli zaplanowane dla wsi mają stanąć około 300 metrów od zabudowań a

to ta inwestycja się prawie nikomu teraz nie podoba. Mieszkańcy pobliskich Lipin przygotowują lub już złożyli protest. Według jeszcze nieoficjalnych informacji w ich miejscu zamieszkania problemem staje się oglądanie telewizji.

## **W PLANACH BERLIN**

W maju Berlin będzie miastem, gdzie pod Bramą Brandenburską odbędzie się pierwszy na taką skalę, niemiecki publiczny protest przeciw stawianiu kolejnych energotwórczych turbin. Planują tam pojechać, jeżeli zdążą się przygotować, przeciwnicy wiatrakowych inwestycji z naszego powiatu. Chcą pokazać, że będą popierali każdą formę protestu przeciw stawianiu wiatraków.

(CK)